

Agent & Esef, Sp

Każdy powinien mieć szansę
Podejść do życia z dystansem
Ciągłe przez życie, zawsze do końca
Oświetlany promieniami, obrzucany pytaniami
Nieracjonalnymi pretensjami
On i ona musi trudności pokonać
Wyślę Walentynkę choćby była spóźniona
Która nasycona czułymi słowami
Wiesz, że cię kocham, że jesteś piękna
Że zawsze dla mnie będziesz najpiękniejsza
Choć prawie cię nie znam, podasz rękę
Pójdziemy przyznam, tam gdzie nie słydać natłoku życia
W ludzi tłumie widzę w tobie kogoś, kto zrozumie?
Poda rękę i podejmie walkę razem ze mną
Z rzeczywistością, która stała się codzienną
W tym świecie pełnym możliwości
W którym ja i ty w miłości nie zważamy na przeciwności losu
Wychodzimy naprzeciw rozgłosu
Na przekór wszystkim, nawet wszystkim naszym bliskim
Niech zobaczą nasze łzy
Niech zobaczą razem ja i ty przed siebie
Niech zobaczą, że ja pocieszam ciebie, a ty pocieszasz mnie
Gdy siedzisz blisko, ludzie biorą to za widowisko
W moich oczach wystawiając się na pośmiewisko, ale no co tam?
Dla mnie cenniejszą jesteś od najszczęśliwszego złota
Które szczerze być nie może, niż twoje serce
A my wiemy to oboje, jeszcze pokonamy razem życia trudności i znoje
Ludzie o smutnej minie, każdy mieć szansę powinien
Co przyniesie nowy dzień, który powinien ci przynieść
Szczęście w miłości, czy może znów kolejne rozczarowanie?
Kolejne rozczarowanie? - nie! - tego już za wiele
Mam dość już wszystkich gości, psów
Wylanych łez, nieprzespanych nocy
A to wszystko przez kobiety
Bo one są moim napędowym motorem
Może w porę się zorientujesz, co naprawdę czuję
Ogień tu rymuje właśnie w twoją stronę
Tą spóźnioną Walentynką kieruję trochę nietypową
Ale jakże oryginalną, w każdą chłodną noc
Kiedy ty z miną marną, to co poprawi ci humor, to właśnie ta piosenka
Nie w głowie mi żadna inna panienka, tylko ty
Ty i te wszystkie wizje, gdy zamykam oczy widzę twoją twarz
Twój uśmiech, który promieniuje jak słońce w zenicie
Ten przebłysk w oczach, to odbicie
Urzeczywistnienie moich marzeń
Tyle wrażeń, tyle niepotrzebnych zdarzeń
A ja w dalszym ciągu pragnę tylko ciebie
Czekam na twą miłość tylko otwórz swe serce
A zobaczysz będzie jak w niebie
Właśnie z tobą chcę przejść przez życie
Właśnie z tobą chcę budzić się o świcie
Właśnie z tobą chcę kroczyć jedną drogą
Właśnie z tobą chcę osiągnąć to, czego inni nie mogą
Ludzie o smutnej minie, każdy mieć szansę powinien
Co przyniesie nowy dzień, który powinien ci przynieść
Szczęście w miłości, czy może znów kolejne rozczarowanie?